



Przyznał przypadkowemu klientowi, że... ukradł sprzedawany mu towar

data aktualizacji: 2016.01.08



"Bardzo potrzebowałem pieniędzy" - tak tłumaczył się policjantom 25-latek, który z jednego z domów na terenie Lubawy ukradł konsolę do gier, a następnie sprzedał ją przypadkowo napotkanej osobie. Na pytanie klienta o to, skąd pochodzi przedmiot, mężczyzna z rozbrajającą szczerością przyznał, że właśnie go ukradł.

Do zdarzenia doszło pod koniec grudnia ubiegłego roku w Lubawie. Mieszkaniec tego miasta zakupił od przypadkowego mężczyzny konsolę do gier. Już po transakcji zapytał sprzedającego, skąd ma urządzenie. Ten odpowiedział, że je ukradł. Kiedy kupujący chciał oddać konsolę, 25-latek nie chciał jej przyjąć i oddalił się.

Mieszkaniec Lubawy postanowił zgłosić się na komisariat policji w Lubawie i poinformować funkcjonariuszy o zaistniałej sytuacji.

- Lubawscy policjanci ustalili właściciela konsoli. Pokrzywdzony był bardzo zdziwiony, kiedy funkcjonariusze powiedzieli mu o kradzieży, ponieważ nawet o niej nie wiedział. Dzięki dobrej pracy policjantów mieszkaniec Lubawy odzyskał skradziony mu przedmiot - mówi sierż. sztab. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy KPP w Iławie.

25-latek został przesłuchany i usłyszał zarzut, do którego się przyznał.

W związku z tym, że w przeszłości był skazany wyrokiem za podobne przestępstwa, tym razem odpowie przed sądem w warunkach tzw. recydywy. Kodeks karny za kradzież w tym przypadku przewiduje karę nawet do 7,5 roku pozbawienia wolności.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/48534-przyznal-przypadkowemu-klientowi-ze-ukradl-sprzedawany-mu-towar>